

## UCHWAŁA Z DNIA 13 GRUDNIA 2002 R.

SNO 45/02

*Przewodniczący: sędzia SN Przemysław Kalinowski.*

*Sędziowie SN: Irena Gromska-Szuster (sprawozdawca),*

*Tadeusz Żyżnowski.*

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny w Warszawie w sprawie o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Okręgowego w związku z zażaleniem oskarżyciela prywatnego Zdzisława G. od uchwały Sądu Apelacyjnego z dnia 23 września 2002 r., sygn. akt (...) w przedmiocie odmowy zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej sądowej

u c h w a l i ł:

- 1) utrzymać w mocy zaskarżoną uchwałę;
- 2) kosztami postępowania odwoławczego obciążyć Skarb Państwa.

### **U z a s a d n i e n i e**

Oskarżyciel prywatny Zdzisław G. składając wniosek o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Okręgowego zarzucił mu popełnienie przestępstwa pomówienia z art. 212 k.k. Wskazał, że naganne działanie sędziego polegało na tym, iż pełniąc funkcję Przewodniczącego Okręgowej Rady Łowieckiej w A. na posiedzeniu tejże Rady w dniu 12 grudnia 2001 r. świadomie wprowadził w błąd jej członków twierdząc, że Prokuratura Rejonowa prowadzi przeciwko wnioskodawcy postępowanie karne. Spowodowało to usunięcie wnioskodawcy z pełnionej funkcji Zastępcy

Rzecznika Dyscyplinarnego przy Okręgowej Radzie Łowieckiej. W ocenie wnioskodawcy takie postępowanie sędziego uchybia godności sprawowanego przez niego urzędu i uzasadnia popełnienie zarzucanego we wniosku przestępstwa i pociągnięcie go z tego tytułu do odpowiedzialności karnej.

Uchwałą z dnia 23 września 2002 r. Sąd Dyscyplinarny – Sąd Apelacyjny odmówił zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sądowej sędziego Sądu Okręgowego.

Sąd pierwszej instancji ustalił w oparciu o dokumenty dołączone do wniosku oraz protokoły posiedzeń Okręgowej Rady Łowieckiej w A. z dnia 19 grudnia 2001 r i 6 marca 2002 r., iż na pierwszym z tych posiedzeń sędzia Sądu Okręgowego jako Przewodniczący Rady podniósł kwestię nieprawidłowego działania spółki „Ł.(...)”, powodującego straty finansowe w Kołach Łowieckich. Stwierdził też, że tego typu sprawa kwalifikuje się do „oddania do prokuratora”. Podobne głosy padały ze strony innych członków Rady, łącznie z wnioskiem o zawieszenie wnioskodawcy, który był prezesem tej spółki, w czynnościach Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego przy Okręgowej Radzie Łowieckiej, co uczyniono przy jednym głosie przeciwnym. Na następnym posiedzeniu Rady w dniu 6 marca 2002 r. podnoszono ponownie kwestię szkodliwości działania spółki i jej prezesa w stosunku do Kół Łowieckich i odwołano wnioskodawcę z funkcji Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego.

Oceniając zachowanie sędziego na obu posiedzeniach, Sąd Dyscyplinarny uznał, że w niczym nie uchybił on godności sędziego, a poczynione ustalenia faktyczne nie dają podstaw do przyjęcia, że uprawdopodobnione zostało popełnienie przez niego przestępstwa z art. 212 k.k. Z tych względów podjęto uchwałę o odmowie pociągnięcia sędziego do odpowiedzialności karnej sądowej.

W odwołaniu od powyższego orzeczenia wnioskodawca zarzucił pominięcie przez Sąd Dyscyplinarny przy ustalaniu stanu faktycznego i ocenie zachowania sędziego pisma Okręgowej Rady Łowieckiej z dnia 2 stycznia 2002

r. skierowanego do wnioskodawcy i dotyczącego zawieszenia go w wykonywanej funkcji. W ocenie skarżącego treść tego pisma, które jego zdaniem nie mogło być wysłane bez wiedzy Przewodniczącego Rady, potwierdza zarzuty wniosku dotyczące sędziego.

W oparciu o powyższe skarżący wnosił o zmianę zaskarżonej uchwały i zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej.

Rzecznik Dyscyplinarny wnosił o utrzymanie uchwały w mocy.

Sąd Najwyższy Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Odwołanie nie jest uzasadnione.

Jak słusznie stwierdził Sąd pierwszej instancji celem toczącego się postępowania jest ustalenie i rozważenie, czy zgromadzony materiał dowodowy dostatecznie uzasadnia zarzut popełnienia przez sędziego przestępstwa, na co wskazał także Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 8 maja 2002 r., SNO 8/02 (OSNKW 2002, z. 9, poz. 10). Sąd Dyscyplinarny może zatem zezwolić na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej sądowej jedynie w takim przypadku, gdy zostały zgromadzone dowody dostateczne do potwierdzenia zasadności zarzutu popełnienia przez sędziego przestępstwa, które w postępowaniu sądowym musiałyby prowadzić do wyroku skazującego.

Trafne jest stanowisko Sądu pierwszej instancji, że dowody przedstawione przez wnioskodawcę oraz zgromadzone przez Sąd Dyscyplinarny nie dają podstaw do takiej oceny. Nie potwierdzają bowiem, że sędzia pomawiał wnioskodawcę o popełnienie przestępstwa ani że sugerował, iż toczy się przeciwko niemu w prokuraturze postępowanie karne. Nie potwierdzają też żadnych innych działań sędziego zawierających znamiona przestępstwa z art. 212 k.k. Zgromadzone dowody nie wskazują też, by sędzia swoją postawą wobec wnioskodawcy uchybił godności sędziego.

Oceny tej nie zmienia wskazany przez skarżącego w zażaleniu dowód w postaci pisma z dnia 2 stycznia 2002 r. jakie wysłała na jego ręce Okręgowa Rada Łowiecka w A. Pomijając fakt, że jest ono podpisane nie przez

Przewodniczącego Rady, ale przez jej Sekretarza, przede wszystkim należy stwierdzić, że jest w nim mowa jedynie o prowadzonym przez prokuraturę postępowaniu karnym, nie zaś o postępowaniu karnym prowadzonym przez prokuraturę przeciwko wnioskodawcy. Pismo to nie może zatem stanowić potwierdzenia zarzutu skarżącego wobec sędziego dotyczącego podania nieprawdziwej informacji o toczącym się przeciwko wnioskodawcy postępowaniu karnym.

Mając zatem na uwadze trafność ustaleń i oceny Sądu Dyscyplinarnego co do braku podstaw do przyjęcia uprawdopodobnienia popełnienia przez sędziego przestępstwa, należało utrzymać w mocy zaskarżaną uchwałę na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w związku z art. 128 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.).